

# A.J.K.S., 22 na centrum

Systematycznie działam jak perpetuum mobile  
zatrzymuję się na chwilę  
bo tak miłe  
gdy debile  
dostają w pysk i pozostają w tyle  
każde długie jak Chile  
morda kurwa trzymać ryje  
macie koło ucha żmije  
co się wije, jadem bucha  
wokół nas kurwa ciągle jedna wielka zawierucha  
uśmiech od ucha do ucha  
poszerzony nożem wąs  
nieдоступny jak fort knox (?)  
kolejna noc, znowu piszę  
dławię się rzygami, gdy autorytetów głosy słyszę  
podłożę ogień, niech prześwietlają się jak klisze  
proste życie jak Hamishe  
prymitywne zasady  
wrzaskiem znów przerywam ciszę  
nikt nie daje rady  
to nie ludzie to gady  
kurwy z otwartym kontem  
złota karta kredytowa, sześć stów w plecy co piątek  
rezydenci taksówek  
po alko  
gubiących wątek (?)  
kiedy zburzę wasz świat to wtedy będę (??)  
liberalne podejście do tematu waginy  
zazdrościć chcesz przyczyny?  
musiałbym być bardzo pusty  
skurwysynu tłusty  
żarcie hamie (???)  
powierzchowne rozumienie pojęcia rozpusty  
przyszedł czas na rozliczenie  
pozostaną po was cienie  
nastoletnia szmata - śmierć przez zagłodzenie  
odwodnienie totalne wycieńczenie organizmu  
nóż wbity w podgardle, idź mi stąd w pizdu  
jestem papieżem, ręką Boga na tej planecie  
sędzią, katem, a Ty jesteś, kurwo zwykłym śmieciem  
mógłbym Cie przelecieć, ale brzydzę się łajnem  
sranie z obcym w jednej toalecie też nie jest fajne  
zasoby niechęci coraz bardziej wydajne  
jebać to że budzę skrajne  
niezdrowe emocje  
kiedy będę miał okazję przypierdolę jeszcze mocniej  
tak jestem wulgarny, robię z siebie wyrocznię.  
Nadęte pop-gwiazdy w wizji wpatrzone jak Górniak(?)  
zjebany kawał durnia na szycie listy (????)  
czekam(?) w szmatławcach, czekaj aż ktoś ci wpierdoli  
ikonom młodych szmat, jak mnie to kurwa boli  
pozbawione własnej woli ze skóry manekiny  
nie rób takiej miny i odpuść se rozkminy  
bo jesteś za głupi nie odczytasz z małżowiny,  
że w całym tym gównie najwięcej jest twojej winy  
poryci celebryci opłacani przez wytwórnie  
pedalstwo masz (?) (??) zasłużyło na urnę  
infekcje skórne od nadmiaru partnerów  
poziom parteru intelekt równy zeru  
trzym ryj głupi cwelu wspierający hedonizm  
jesteśmy na froncie zawsze my kontra oni  
już potrafię się bronić - to chroni,  
że mam wyjebane a skandale nagłaśniane afery planowane  
na bohaterów tłumów gdzie (???) dogania hammer

rozwalony butem ryj, chuj wymazany na amen  
już macie przesrane ruszają legiony wkurwionych  
mały tuning świadomości jestem porobiony  
    łeb rozwalony, pręt znaleziony podpalone domy nagminne porwania  
a ty jesteś(?) ta pierwsza liga tony świń do zajebania  
na ekranie odsłania kawałek swojej dupy  
taki komercyjny chwyt, bo zdania nie złoży do kupy(???)  
(?????????) bogate wnętrze chałupy  
(?????????????????) kiedy gier(?) polska lady gaga  
wyje w każdym mieście, nieśmiertelne dinozaury  
w centrum na każdym sylwestrze  
być sobą wreszcie i szkółka latania  
nadgnity stary komplet i tak wciąż do wyrzygania  
a jebały się słania(?) na scenie chuj od mózgów prania  
żenada nie do opisania,bo aż boli bania